

# NOWENNA DO BOGA OJCA

## *Dzień pierwszy*

### **BÓG - OJCIEC - TATUŚ**

#### **Słowo Boże**

*„Na modlitwie nie bądźcie gadatliwi jak poganie. Oni myślą, że przez wzgląd na swe wielomówstwo będą wysłuchani. Nie bądźcie podobni do nich! Albowiem wie Ojciec wasz, czego wam potrzeba, wpierv zanim Go poprosicie. Wy zatem tak się módlcie: Ojcze nasz, któryś jesteś w niebie, niech się święci imię Twoje! Niech przyjdzie królestwo Twoje; niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj; i przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili; i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie, ale nas zachowaj od złego! Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz niebieski. Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinień.” (Mt 6, 7-15)*

#### **Przesłanie Boga Ojca**

*„Nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie!” (Łk 22, 42) - Pragnę usłyszeć od moich stworzeń to słowo, które po raz pierwszy zabrzmiało w sercu i na ustach mojego Syna w obliczu wielkiej decyzji. Mówię [bardzo świadomie] w obliczu, ponieważ mój Syn patrzył wówczas w Moje Oblicze. To było spotkanie w samotności i bliskości, świadomy wybór i decyzja, oddanie i ofiara.*

Ja jestem waszym Ojcem, waszym Tatusiem i zawsze jestem blisko każdego, kto wzywa Mojego Imienia, kto mówi do Mnie, jak

mówi się do kogoś bliskiego. Znam was bardziej niż wy samych siebie, i wiem, czego wam potrzeba. Nie musicie wiele mówić, wystarczy Abba, Tatuś. Wówczas Ja przychodzę z Moim

Królestwem, które oznacza jedność tak wielką i głęboką, jak ta, która istniała w czasach pierwszego stworzenia w raju. Moja wola była w nich, przechadzali się w Mojej woli. Ja dotykałem, wzbogacałem i rozwijałem całe ich istnienie, a oni wzrastali we Mnie. Moja wola czyniła ich wolnymi i otwartymi - bez błędu i zamieszania, bez jakiegokolwiek ograniczenia. Oni we mnie, a Ja w nich - tak jak Mój Syn jest we Mnie, a Ja w Nim - tak jak wy we Mnie, a Ja w was.

Często Moja wola jest na ustach moich stworzeń i w ich mądrych wypowiedziach, ale ich serca są daleko od niej. Mówią i rozmawiają o Mojej woli, ale potem działają na sposób ludzki, według własnych planów, pomysłów, zamiarów. Przy tym często traktują sytuację powierzchownie i szukają Mnie tam, gdzie Mnie nie ma. Gdy już mówicie: „bądź wola Twoja”, to dajcie również pierwszeństwo Moim planom! A gdy prosicie o potwierdzenie [waszych zamiarów], wasza postawa powinna wyrażać autentyczną gotowość i otwartość na Moją wolę, Mój zamysł i plan. Wypełnienie Mojej woli, która odkrywa się w duchu wiary, zaczyna się w małych rzeczach codziennego życia. Tworzą one fundament dla wielkich dzieł i będą trwałym znakiem. W ten sposób buduje się wielką twierdzę, której nikt nie zdoła naruszyć, a tym bardziej zburzyć. Moja wola nie ma nic wspólnego z tym, co osiągnięte zostało tylko według ludzkich zamiarów, ale jest w tym, co dokonane zostało prawdziwie w jedności ze Mną. (22.06.2019)

## ***Do przemyślenia***

- *Jezus przyszedł na ziemię nie tylko po to, aby wybawić nas od grzechu. Stał się Człowiekiem, aby uzdolnić nas do udziału w życiu*

nieba, a więc w pełnym miłości zjednoczeniu z Bogiem. Dlatego bardzo ważnym tematem Ewangelii jest prawdziwy obraz Boga. Jezus przedstawia go na wiele różnych sposobów. Szczególnie widoczny staje się on w modlitwie Ojciec nasz: podczas gdy pogańskie wyobrażenia Boga cechuje lęk, chrześcijanie mogą nazywać Boga swoim „Ojcem”.

- Co więcej: Bóg Ojciec w „Modlitwie Pańskiej” pozwala nazywać siebie w taki sam sposób, w jaki dzieci w rodzinie z ufnością wołają swojego ojca: „Abba! Tatusiu!” Tak również modli się sam Jezus – nie tylko w godzinach szczęścia (por. Mt 11, 25–27), ale także w największej udręce duszy na Górze Oliwnej (Łk 22, 39–46). Każdy, kto wzywa Ojca w niebie z zaufaniem, jak dziecko, doświadczy Jego pomocy, Jego bliskości i bezpieczeństwa.
- Ten, kto z ufnością serca nazywa Boga „Tatusiem”, wchodzi w większą bliskość ze swoim Stwórcą, w relację przyjaźni z rajem, z „królestwa”. W tej relacji szczęściem jest poznawać wolę Boga, poruszać („przechadzać”) się w niej i doświadczać wysłuchania własnych pragnień.
- Nie wystarczy jednak często i głośno mówić „Abba – Tatusiu!”. Trzeba wtedy – jak ufne i posłuszne dziecko wobec ukochanych rodziców – dać też pierwszeństwo planom Boga przed własnymi zamiarami (por. „Nie każdy, który Mi mówi: „Panie, Panie!”, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie” – Mt 7, 21).
- Ten, kto chce żyć zgodnie z wolą Bożą, musi zacząć od małych spraw życia codziennego. Jeśli są one wykonywane w Bogu i dla Boga, mogą stać się czymś wielkim i trwałym.

## *Dzień Drugi*

### **DZIECIĘCTWO BOŻE**

#### ***Słowo Boże***

„Albowiem wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi. Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, by się znowu pogrążyć w bojaźni, ale otrzymaliście ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: **Abba, Ojcze!** Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi. Jeżeli zaś jesteśmy dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa, skoro wspólnie z Nim cierpimy, to po to, by też wspólnie mieć udział w chwale. Sądzę bowiem, że cierpień terażniejszych nie można stawiać na równi z chwałą, która ma się w nas objawić.” (Rz 8, 14-18)

#### ***Przesłanie Boga Ojca***

W relacji do Moich dzieci pragnę nieustannej, żywej rozmowy. Trzeba najpierw stać się dzieckiem, aby wejść ze Mną w dialog. Mało Mnie pytacie, a wiele wątpliwości kryje się w waszych sercach. Aby uzyskać na nie odpowiedzi, powinniście odnaleźć Mój głos. Moje odpowiedzi są proste, aby wasze serca również były proste. Im większa prostota, tym większa mądrość - im większe zaufanie, tym więcej światła - im częstsza rozmowa ze Mną, tym lepszy wasz wybór i decyzja, poznanie Mojej woli. Szukajcie Mnie często, bo Ja jestem bardzo blisko was. Ja nie muszę szukać Moich dzieci, bo jestem zawsze przy nich...” (8.09.2018)

Sami siebie ograniczacie, ustalając zasady i warunki, które nie pozwalają na rozwój i wydanie owoców. Ja patrzę na każdego bardzo osobiście i z nikogo nie robię kopii drugiego. Dojrzała miłość ma w sobie zaufanie, zaufanie do Mnie we wszystkim, ale również zaufanie do siebie nawzajem. Dojrzała miłość - to wolność, bo takimi was stworzyłem. (10.12.2018)

## *Do przemyślenia*

- Bóg chce widzieć w nas ludziach nie tylko swoje stworzenia, ale przede wszystkim swoje dzieci. Chce z nami rozmawiać jak tatuś ze swoimi małymi dziećmi, które kołysze na kolanach. Jest szczęśliwy, gdy przychodzimy do Niego ze wszystkimi naszymi pytaniami. Nie musimy Go szukać - On już jest z nami, zawsze na nas patrzy!
- Ojciec w niebie zna każde ze swoich dzieci bardzo osobiście i dla każdego z nich ma wyjątkowy i niepowtarzalny plan, który trzeba odkryć. Zaufanie buduje miłość, a miłość do Tatusia sprawia, że wzrasta miłość wzajemna między dziećmi. Miłość i zaufanie dają wolność!
- Nasz Ojciec w niebie mówi do nas wciąż na nowo nie tylko w naszych sercach, ale także poprzez wiele znaków i pomaga nam je prawidłowo interpretować. Powinniśmy często prosić o to z prostym i ufnym sercem. W ten sposób Bóg może i chce dokonywać swoich dzieł na ziemi przez nas.
- Aby móc współpracować z Bogiem, musimy mieć dziecięce serce otwarte na mądrość z nieba (por. "Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego..." - (Mk 10, 13-16).
- Trwać będą tylko te dzieła, które powstają w jedności z Ojcem w niebie.

## ***Dzień trzeci***

### **PRAWDZIWA MIŁOŚĆ JEST WIERNA**

#### **Słowo Boże**

„Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Wytrwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości". (J 15,9-10)

#### ***Przesłanie Boga Ojca***

Jestem Bogiem miłości, Ojcem miłości, która czyni wolnym. Trzeba najpierw wejść głęboko w tajemnicę miłości, żyć nią i pozwolić się nią tak bardzo rozpalić, aby wasza miłość miała swój początek w Mojej miłości, abym Ja mógł kochać w was i przez was. W ten sposób wasza miłość stanie się czysta i wolna, odpowiedzialna, ofiarna i nieustanna - w każdej sytuacji, w codziennych okolicznościach, w każdej postudze, w każdej czynności wykonywanej z miłością. Nie powierzchownie, ale z miłością doskonałą! Zdobywajcie doskonałą miłość, pozyskujcie miłość, która jest wolna. Im więcej jest w was wolności, tym więcej też miejsca dla Mojej miłości. Daję wam wolność, abym mógł przez was kochać. Ja daję wam doskonałą miłość, abyście stali się wolni. (14.12.2018)

Umiłowałem - dlatego stworzyłem w Moim Duchu cały świat - Moje stworzenie. Moja miłość wylewając się uczyniła świat, niebo i ziemię wraz z jej wszystkimi mieszkańcami. Oni żyją według swojej natury dla mnie i we mnie, a całe ich istnienie w uwielbieniu oddaje Mi chwałę. Lecz dla Moich [szczególnie] umiłowanych, których stworzyłem na swój obraz, to znaczy dla Moich dzieci - dla całej ludzkości: dla nich otworzyłem Moje Serce i nawet podzieliłem się z nimi Moim wnętrzem: odkryłem przed nimi tajemnice tak jak przed

kimś, komu się bezgranicznie ufa. (...) Ten świat w wymiarze czasu zostanie Mnie samemu podporządkowany i całkowicie oddany. Trwajcie we Mnie, wytrwajcie w miłości, a Ja was przeprowadzę [przez czas odnowy]. Dałem wam przykład Mojego Syna - On wam wszystko przekazał. Serca ludzi przypomniały sobie o tym i powrócą, bym w nich odzyskał utraconą miłość. Ona na nowo [w nich] się odrodzi i poznają Mnie [na nowo], jako Boga i Ojca. (21.03.2020)

## ***Do przemyślenia***

- Przez Jezusa doświadczyliśmy, kim naprawdę jest Bóg - jest Bogiem miłości. Jednocześnie przez Jezusa uczymy się kochać naprawdę, kochać tak jak Bóg.
- Aby prawdziwie kochać, trzeba zachwycić się miłością Boga, niejako dać się zapalić. Bóg sam chce kochać w nas i przez nas miłością, która jest czysta i wolna, odpowiedzialna, ofiarna i stała.
- Prawdziwa miłość przenika wszystko - każdą najmniejszą czynność. Jej autentyczność ukazuje się w tym, że służąc podarowuje pełną wolność.
- Miłość Boga zrodziła całe stworzenie, piękno i wspaniałość natury oraz jej mieszkańców. Wszystko jest wyrazem miłości Boga i przez miłość wszystko staje się uwielbieniem Stwórcy. Szczególnie ludzie - stworzeni na obraz Boga - potrafią świadomie i w wolności kochać. Dzięki Jezusowi poznali najgłębsze tajemnice tej miłości.
- Ludzie stali się niewierni prawdziwej miłości. Bóg zatrzymuje na jakiś czas normalny bieg świata, aby skłonić ludzi do opamiętania, aby na nowo czynili wszystko zgodnie z Jego miłością - tak jak żył i nauczał Jezus.

## *Dzień czwarty*

### *ABBA – OBRAZ BOGA*

#### *Słowo Boże*

„Odpowiedział mu Jezus: «Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie. Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie i zobaczyliście». Rzekł do Niego Filip: «Panie, pokaż nam Ojca,

a to nam wystarczy». Odpowiedział mu Jezus: «Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś? **Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. Dlaczego więc mówisz: 'Pokaż nam Ojca?' Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie?** Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł. Wiercie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeżeli zaś nie - wiercie przynajmniej ze względu na same dzieła! Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem, i większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca. A o cokolwiek prosić będziecie w imię moje, to uczynię, aby Ojciec był otoczony chwałą w Synu. O cokolwiek prosić mnie będziecie w imię moje, Ja to spełnię»". (J 14, 6-14)

#### *Przesłanie Boga Ojca*

Chcę, aby Moje Oblicze było coraz bardziej znane i rozpoznawane. Pragnę odnowić Mój [prawdziwy] obraz w Moich stworzeniach bez domieszki i zafałszowania, ponieważ popadł on w zapomnienie i często nie jest już znany. Tylko serce, które jest ogniskiem miłości, rozpozna Moje Oblicze.

Szukajcie Mnie codziennie, szukajcie Mnie wytrwale, idźcie drogą serca - tam Mnie znajdziecie. Żyćcie w Moim tchnieniu,



prowadzeni Moim Duchem i pod Moim spojrzeniem. Moje spojrzenie was chroni. Żyćcie w tej pewności, aby was strach nie opanował. Abyście przez próżny lęk nie musieli uciekać jak pierwsi rodzice, przypominę wam Mój głos, głos tego, który mówi Sercem i którego słyszy się sercem w jedności serc. (17.05.2019)

Moje dzieci zobaczą Mnie i rozpoznają. Wiele z nich powróciło już dzięki swojej prostocie, wierności i zaufaniu. Rozpoznały Mnie i przypominały sobie, że Ja jestem i Kim jestem.

Całe moje stworzenie potrzebuje ciszy, potrzebuje uwolnienia od dążenia do samowystarczalności i panowania nad wszystkim. [Teraz] opadają z nich te ciężary i niektórych przenika cisza, bo zaczynają słyszeć Mój głos. Tak było też z pierwszymi rodzicami [w raju]. Ta cisza była dialogiem i nieustannym spotkaniem we Mnie. Ta cisza była odpoczynkiem w Mojej woli, głębokim pokojem, jaki czuje dziecko przy sercu swojej matki. Widziałem w nich siebie, bo z Mojej miłości powstałi.

Podarowałem ludzkości siebie w Moim Synu. Patrzyli na Niego, ale większość z nich patrzyła ślepyimi oczami. To Ja jestem w Nim, a On we Mnie, a przez pokój, przez wiarę, przez Moją troskę i miłość przebywam także w moich dzieciach, które są Moimi obrazami. Mój obraz odbudowuje się w was, jeżeli powracacie i żyjecie dla Mnie, będąc Mi we wszystkim poddani. W Moich dłoniach spoczywa wasze życie. Kiedy patrzycie na Mojego Syna, patrzycie na Mnie, bo w Nim przekazałem wam Mój obraz i to, Kim jestem. Jestem Bogiem wiecznej miłości, jestem Ojcem życia i światła. To ode Mnie wszystko bierze początek i do Mnie wszystko zmierza. Moja miłość nazywa mnie waszym „Ojcem”, który kocha całą ludzkość i nigdy nie przestanie być waszym „Abba” i „Tatusiem”. (25.03.2020)

## *Do przemyślenia*

- Bóg stworzył nas z miłości i tylko ten, kto kocha Bożą miłością, naprawdę poznaje samego siebie. Poprzez prawdziwy obraz Boga odkrywamy również prawdziwy obraz człowieka. Tylko ten, kto szuka Boga, znajdzie również siebie samego.
- Z powodu grzechu pierwsi rodzice zaczęli bać się Boga i próbowali się przed Nim ukryć. Przez Jezusa możemy kochać Boga z całego serca. Tak jak dzieci czują się bezpieczne pod pełnym miłości spojrzeniem rodziców, tak my również możemy i powinniśmy czuć się kochani i pewni w obecności Boga.
- Chodzi o to, aby powrócić do prostego stylu życia opartego na ciszy i zaufaniu. Poprzez fałszywe dążenie do panowania nad światem ludzie sami się zagubili. Potrzebują zwolnienia tempa życia i odpoczynku w woli Boga.
- Chodzi o ciągłe wsłuchiwanie się w głos Boga i powrót do takiego dialogu z Nim, jaki prowadzili pierwsi rodzice w raju. Dziecko pod sercem matki, otoczone jej miłością i opieką, czuje się całkowicie bezpieczne i jest z nią w kontakcie – taka też powinna być nasza relacja do Boga, który daje nam życie i troszczy się o nas.
  
- Przez Jezusa uczymy się coraz głębszej jedności z Tym, który jest naszym źródłem i celem, który z miłości pozwala nam nazywać siebie „Ojcem” i „Tatusiem”.

## *Dzień piąty*

### *JEDNOŚĆ W OJCU PRZEZ SYNA*

#### *Słowo Boże*

"Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja daję im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca. **Ja i Ojciec jedno jesteśmy**". (J 10, 27-30)

#### *Przesłanie Boga Ojca*

Bądźcie odważni w miłości, by stać się wolnymi od tego, co budzi lęki, niepewność i niepokój w waszych sercach. Bowiem to lęk osłabia waszą wiarę i wasze zaufanie. Miłość prowadzi was do Mnie i utrzymuje przy Mnie. Gdy jesteście w jedności ze Mną, wówczas Moja moc was kształtuje - całe wasze istnienie, waszą postawę, tożsamość, to, kim jesteście i czym żyjecie. Moje Serce jest zawsze otwarte. W nim odnajdziecie pokój i bezpieczeństwo, tak że w waszych sercach nie będzie miejsca na nic innego poza Mną.

Nawet jeśli coś was przerasta i jeśli to doświadczenie kieruje was pod krzyż - Ja też tam jestem. Jest tam również Maryja, wasza Matka, która dzięki swojemu zaufaniu, dzięki zjednoczeniu i prawdziwej miłości była gotowa, aby uczestniczyć w tajemnicy Krzyża. I od tego czasu prowadzi całą ludzkość do Mojego Serca, do serca Kościoła. Tam Moja hojna dłoń czeka z całą obfitością łask.

Moja jedność i [żywa] relacja z pierwszymi rodzicami była nienaruszona aż do momentu, kiedy grzech podstępem wykradł ich z ogrodu przebywania ze Mną. Ale Ja nadal pragnę pociągnąć całą

ludzkość ku sobie. Podarowałem i odbudowałem tę jedność przez Mojego Syna. On we wszystkim dał wam przykład i wzór postępowania dla waszego życia, pozostając [także jako człowiek] zjednoczony ze Mną we wszystkim, ponieważ jedno jesteśmy. Czas uzdrawia i wprowadzi w nowe, głębsze spotkanie [z Bogiem], poprzez które cała ludzkość na nowo odkryje obraz Ojca i Syna w Duchu Świętym. Przypomni się w waszych sercach to, co grzech wprowadził w zapomnienie. Czekam na was też w Moim Synu Jezusie i pragnę was w Nim spotkać. Powracajcie do Mnie przez oczyszczanie waszych serc, przez dialog ze mną, przez modlitwę, przez spotkanie w Komunii eucharystycznej. Znam wasze pragnienia. Przychodzę do was w Jezusie. Powróćcie do Mnie przez Jego Ciało, Jego Krew, Jego Ducha, przez Niepokalane Serce Maryi, naszej Matki. (29.03.2020)

## ***Do przemyślenia***

- Nasza miłość do Boga ma być odważna! Wątpliwości niepokoją nas i osłabiają, podczas gdy miłość przybliży nas bardzo do Boga i żywi nas tak, jak matka karmi swoje małe dziecko. W jedności z Bogiem znajdujemy siłę i bezpieczeństwo, wzrost i pokój.
- Jedność z Bogiem, za przykładem Maryi, czyni nas silnymi także w szczególnych trudach życia - aż pod krzyż. Maryja prowadzi nas do Serca Boga. Ona, Matka Kościoła, pozwala nam na nowo odkryć miłość do Kościoła.
- Bóg tęskni za powrotem do tej jedności, w jakiej ludzie przebywali z Nim w raju, zanim grzech zniszczył relację zaufania. Teraz nadszedł czas, aby przyprowadzić ludzkość z powrotem do Boga.
- Jezus jest dla ludzkości drogą do pełnej jedności z Bogiem. Jego Krew oczyszcza nasze serca. ON uczy nas modlitwy, która jest autentycznym dialogiem z Ojcem, poprzez słuchanie i odpowiadanie, poprzez jedność w Komunii eucharystycznej.
- Jezus podarował nam Niepokalane Serce swojej Matki, która oczyszcza nasze serca i czyni je zdolnymi do udziału w miłości Boga.

## *Dzień szósty*

### *MIŁOSIERNIE BOGA OJCA*

#### *Słowo Boże*

"Lecz powiadam wam, którzy słuchacie: Miłujcie waszych nieprzyjaciół; dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą; błogosławcie tym, którzy was przeklinają, i módlcie się za tych, którzy was oczerniają. Jeśli cię kto uderzy w [jeden] policzek, nadstaw mu i drugi! Jeśli bierze ci płaszcz, nie broń mu i szaty! Daj każdemu, kto cię prosi, a nie dopominaj się zwrotu od tego, który bierze twoje.

Jak chcecie, żeby ludzie wam czynili, podobnie wy im czyńcie! Jeśli bowiem miłujecie tych tylko, którzy was miłują, jakaż za to dla was wdzięczność? Przecież i grzesznicy miłość okazują tym, którzy ich miłują. I jeśli dobrze czynicie tym tylko, którzy wam dobrze czynią, jaka za to dla was wdzięczność? I grzesznicy to samo czynią. Jeśli pożyczek udzielacie tym, od których spodziewacie się zwrotu, jakaż za to dla was wdzięczność? I grzesznicy grzesznikom pożyczają, żeby tyleż samo otrzymać. Wy natomiast miłujcie waszych nieprzyjaciół, czyńcie dobrze i pożyczajcie, niczego się za to nie spodziewając. A wasza nagroda będzie wielka, będziecie synami Najwyższego; ponieważ On jest dobry dla niewdzięcznych i złych. **Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny**". (Łk 6, 27-36)

#### *Przesłanie Boga Ojca*

Zbyt wiele jest jeszcze troski w sercach Moich stworzeń, a troska ta rodzi słowa, które ograniczają Moją łaskę. Wtedy czas miłości zamyka się w ciasnej przestrzeni ludzkiego myślenia. Czyż nie jestem Bogiem, Panem i Ojcem wszystkiego?! W Moim Sercu Ja sam wszystkim

kieruję, a wy niepotrzebnie się martwicie i przez to popełniacie błędy. Niepewność i lęki osłabiają was.

Nie mówcie nierozważnie o innych, pewnie przy tym wnioskując i wydając opinie. Kim jest stworzenie, by z taką pewnością osądzać innych i wylewać ciężar słów?! Miłosierdzie jest ratunkiem dla tych, którzy sami okazali miłosierdzie. Nie bądź sędzią drugiego, bo twój własny osąd spadnie na ciebie.

Wobec bliźniego potrzeba się zatrzymać i pochylić, bowiem stworzyła go Moja miłość. Jeśli stworzenie będzie powracać do Mojej miłości, to każde spotkanie [z drugim człowiekiem] stanie się spotkaniem z wiecznością i wejściem w przestrzeń pierwotnej atmosfery dialogu bez słów. Stanie się ono życiem i poruszaniem we Mnie - głębią, do której pociąga Duch Miłości. To jest [prawdziwe] miłosierdzie, które przemieniać będzie spojrzenie, działanie i spotkania. To będzie relacja wciąż czysta i dojrzała - wolna i wypełniona prawdziwym obrazem miłości. (15.06.2019)

Uczcie się na nowo Mnie kochać, uczcie się na nowo rozpoznawać, czym jest miłość. Uczcie się odważnie kochać, bo miłość krąży i szuka, gdzie może się pomnożyć i rozwijać, gdzie może stać się płodna. Niech miłość będzie głęboka w spotkaniach, relacjach, w dialogu, w słuchaniu i w słowie, które nie pozwoli, by odpowiedź była głuchą ciszą. Kochaj prawdziwie, tak aby to, co dajesz w ten sposób, było podarowaniem Mnie samego. (8.12.2019)

Pierwszym rodzicom niczego nie brakowało w relacji ze Mną. Ciągłe trwanie we Mnie było dla nich prawdziwym istnieniem. Dojrzewali w Mojej miłości, to znaczy we Mnie. Była to nieprzerwana wymiana i przepływ. Niczym nienaruszona i niesłabnąca, a nawet wciąż się rozwijająca. Nie było w nich nic słabego, chorego, zepsutego - niczego nie brakowało: oni we mnie, a Ja przed nimi i w nich. Jakże często moje stworzenia oddalają się [ode Mnie] i chodzą po bezdrożach! Ja pragnę przyprowadzić je

z powrotem do siebie, Ja, Pan i Stwórca wszystkiego, Ja, kochający was Ojciec. (18.12.2018)

## ***Do przemyślenia***

- Za bardzo się zamartwiamy! Przecież Bóg jest naszym Ojcem i Panem wszystkiego. On lepiej wie, czego potrzebujemy i co jest dla nas dobre. Nasze niepotrzebne lęki zwodzą nas i prowadzą do stwierdzeń, które odbierają nam siły i miłość, a nawet prowadzą do kompleksów, które zabierają nam wolność.
- Powierzchni i lekkomyślnie pozwalamy sobie na osądzanie naszych bliźnich, których jedynie Bóg zna naprawdę. Tylko wyrozumiałość i miłosierdzie tworzy jedność oraz umożliwia nowe relacje i pokój.
- Kiedy z miłością pochylamy się nad słabościami innych, wtedy spotkanie z drugim człowiekiem staje się mostem do Boga. Ten, kto kocha, porusza się w Bogu, jest już jedną nogą w niebie, bo Bóg jest Miłością. On sam dotyka innych poprzez naszą miłość i podarowuje to, czego my sami o własnych siłach nie jesteśmy w stanie dać.
- Kiedy kochamy, niczego nam nie brakuje - tak, jak pierwsi rodzice w raju mieli wszystko, czego potrzebowali. Miłość czyni nas dojrzałymi i zdrowymi ludźmi, którzy stają się zdolni do uczestnictwa w życiu i szczęściu nieba.

## *Dzień siódmy*

### *MIESZKANIE TRÓJCY ŚWIĘTEJ*

#### Słowo Boże

"«W owym dniu poznacie, że Ja jestem w Ojcu moim, a wy we Mnie i Ja w was. Kto ma przykazania moje i zachowuje je, ten Mnie miłuje. Kto zaś Mnie miłuje, ten będzie umiłowany przez Ojca mego, a również Ja będę go miłował i objawię mu siebie». Rzekł do Niego Juda, ale nie Iskariota: «Panie, cóż się stało, że nam się masz objawić, a nie światu?» W odpowiedzi rzekł do niego Jezus: «Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i **przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać**. Kto Mnie nie miłuje, ten nie zachowuje słów moich. A nauka, którą słyszycie, nie jest moja, ale Tego, który Mnie posłał, Ojca. To wam powiedziałem przebywając wśród was. A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem»". (J 14, 20-26)

#### *Przesłanie Boga Ojca*

Jestem Wspólnotą Miłości i wy również jesteście powołani do wspólnoty, w której miłość ma krążyć i wydać życie, w której miłość będzie światłem prowadzącym do właściwego poznania prawdy, w której miłość oświecać będzie mądrością pochodzącą ze źródła Mojego Serca. Taka wspólnota daje wolność w różnorodności, a jednocześnie łączy członków więzami, które są czyste i pozostają głęboko zakorzenione we Mnie. Nie przeszkadzają oni sobie nawzajem w żaden sposób, a jednocześnie pozostają w głębokiej łączności. Patrzą w tym samym kierunku, mając ten sam cel - stale podtrzymywani i kierowani Duchem Miłości. (4.07.2019)



Powróćcie do najwyższej wartości, która ma w sobie niewyczerpane bogactwo - do miłości. Coraz bardziej, coraz głębiej, coraz częściej miejcie w sobie tę świadomość, że w każdej chwili możecie z miłością odpowiedzieć wobec każdego, wobec wszystkich i na wszystko, co was teraz spotyka i co was czeka. Niech miłość stanie się dla was jak powietrze, którego potrzebujecie, by oddychać, by istnieć, by żyć. Ma ona być jak chleb powszedni, którym będziecie też karmić innych. Budzić się z miłością i zasypiać z miłością, co więcej - odpocząć w miłości. Chodzić z miłością, w jej towarzystwie i wejść coraz bardziej w przyjaźń z nią. Każdy gest niech będzie wypełniony miłością, każda czynność, każde poruszenie. To miłość niech daje spełnienie i zadowolenie w codzienności i niech ona ma we wszystkim pierwszeństwo. Niech miłość uprzedza wszystko i nie pozwoli kochać samemu. Ja pragnę kochać przez każdego, przez każde serce. Będę w jedności z waszymi sercami - tam jest miejsce na Moją miłość. Pozwólcie działać Mojej miłości - najpierw w was samych, a potem wszędzie, gdziekolwiek będziecie. (11.03.2019)

To, co się robi z miłością, będzie trwałe. Znaki i cechy właściwe miłości będą przypominać, że [tak naprawdę] nie ma nic poza nią. Nawet najmniejsze wydarzenie da świadectwo, że to, co istnieje w miłości, jest we Mnie. Czuwam nad wszystkim, wszystkim kieruję, we wszystkim jestem obecny jako Miłość, która przenika wszystko i łączy wszystko. Bowiem Ja to wszystko powołałem do istnienia i podtrzymuję. Niczego nie zapominam i nie pomijam.

Moja miłość przychodzi w wielu znakach, bo Ja sam daję o sobie świadectwo. Niech wasze serca i oczy to zobaczą! Ten, kto porusza się w Mojej miłości, porusza się we Mnie. Kto wytrwa, ten pokona każdą granicę i barierę i przejdzie jak przez otwarte drzwi, bez ograniczeń i przeszkód. Moja miłość oczyszcza, wzbogaca i przemienia. Moja miłość da nowe zdolności i na trwałe się utwierdzi. (21.03.2019)

## *Do przemyślenia*

- Bóg jest wspólnotą, w Trzech Osobach jest doskonałą jednością w miłości. Także człowiek, stworzony na obraz Boży, powołany jest do pełnej jedności w miłości - czy to w rodzinie naturalnej, czy w innej formie wspólnoty, która naznaczona jest prawdziwą miłością. Miłość, którą podarował nam Jezus, której nas nauczył i której dalej udziela nam poprzez Ewangelię i sakramenty - ta miłość czyni nas dojrzałymi ludźmi, zdolnymi do uczestnictwa w życiu Boga.
- Potrzebujemy miłości, żeby naprawdę żyć. Zdolność do miłości czyni nasze życie wartościowym i pięknym, interesującym i inspirującym. Bez miłości tylko wegetujemy, stajemy się samolubni i nudni, bez radości i bez wolności. Miłość to najwyższa umiejętność i największa wartość w życiu.
- Ten, kto kocha, porusza się w Bogu i staje się coraz bardziej "mieszkaniami" Boga - żywym tabernakulum Trójjedynnej Miłości. Bóg obecny w jego sercu sprawia, że pustynia tego świata zaczyna rozkwitać. Miłość pokonuje wszelkie bariery i tworzy jedność tam, gdzie wydaje się to po ludzku niemożliwe „dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego”.

## *Dzień ósmy*

### **KOMUNIA OJCA**

#### ***Słowo Boże***

“Tak przyszli do Kafarnaum. Gdy był w domu, zapytał ich: «<O czym to rozprawialiście w drodze?» Lecz oni milczeli, w drodze bowiem posprzeczekali się między sobą o to, kto z nich jest największy. On usiadł, przywołał Dwunastu i rzekł do nich: «Jeśli kto chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i służyć wszystkim!». Potem wziął dziecko, postawił je przed nimi i objął go ramionami, rzekł do nich: «Kto przyjmuje jedno z tych dzieci w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, nie przyjmuje Mnie, lecz Tego, który Mnie posłał»".

(Mk 9, 33-37)

#### ***Przesłanie Boga Ojca***

Mój krok dopasowuje się zawsze do kroków Moich dzieci, chociaż Moje drogi są inne. Nawet ci, co nie chodzą ścieżką przeze mnie nakreśloną, nie będą pozostawieni sami sobie. To nie powstrzymuje Mnie przed byciem blisko nich mimo wszystko. Przynajmniej małe znaki wciąż przypominają o Mojej obecności na ścieżkach tych zbłąkanych, którzy zagubili drogę. Nie raz uciekają i są już bardzo daleko, ale Moja łaska odnajduje ich na nowo i przyprowadza z powrotem.

Walczę o nich w Moim Synu Jezusie, w Maryi, która jest Matką wszystkich i poprzez tych, którzy uczestniczą już w mojej chwale -

przez świętych. Walczę o nich także poprzez tych, którzy są powołani na ziemi, aby być pasterzami i żywym obrazem Ojca Miłości, a także przez tych, którzy w szczególny sposób należą do Mnie poprzez życie konsekrowane. Ja sam działam przez nich i daję im wszystko, aby byli zdolni podnieść i przyprowadzić z powrotem tych, którzy zbłądzili. Życie moich wybranych jest - w każdym razie powinno zawsze być - życiem dla innych. Ja jestem Bogiem życia - jak matka, która daje życie. Dlatego moi wybrani ratują, podnoszą i dają życie, wydając siebie w miłości do końca... (10.03.2019)

Ja uprzedzam was, zanim dotrzecie tam, gdzie zamierzacie pójść. Już tam czekam, zanim wy się tam znajdziecie. Moja łaska jest przy was, nawet jeśli waszymi krokami kieruje tylko ludzkie myślenie. Jeśli tylko otworzycie swoje serca, wówczas Ja sam przygotuję odpowiednie warunki, aby działać i współdziałać z tymi, którzy Mnie do tego zapraszają.

Często sami sprawiacie, że stajecie się niedostępni, gdy próbujecie pomagać, szukając tego, co wydaje się wam efektywne i atrakcyjne... A Ja działam w prosty, ale skuteczny sposób; Moja miłość nie zna żadnego braku. Wystarczy jedna myśl, zaufanie i oddanie. Potrzebuję od was tylko otwartego i ufego serca - a o resztę Ja sam się zatroszczę. (14.04.2019)

## ***Do przemyślenia***

- Bóg kocha wszystkie swoje dzieci - także te, które już bardzo się od Niego oddaliły. Jego nieskończone Miłosierdzie chce wszystkich ocalić i przyprowadzić do domu Ojca. Ten, kto przyjmuje dziecko Boże do swojego serca i domu - niezależnie od wieku i od tego, w jakiej potrzebie się znajduje - przyjmuje samego Boga, Ojca wszystkich!
- Bóg nie tylko czeka, On walczy o powrót swoich dzieci. Pozwala On uczestniczyć w ratowaniu ludzi szczególnie Maryi, ale zaprasza do tego także wszystkich świętych,

pasterzy Kościoła, osoby konsekrowane i wszystkich tych, którzy biorą udział w tęsknocie Ojca Przedwiecznego.

- Bóg chce z nami współpracować, z nami kochać, z nami ratować. On zamieszkał w naszych sercach już przez chrzest i chce być tam coraz bardziej u siebie przez to, że będziemy zapraszać Go do siebie coraz bardziej świadomie i coraz częściej. Zawsze jesteśmy zaproszeni do NIEGO w naszych sercach! On chce planować i pracować z nami dla zbawienia wszystkich.
- Nie musimy bać się współpracy z Bogiem. Jego miłość w nas sprawi, że będziemy twórczy i płodni. On sam uzupełnia nasze braki, a my możemy mieć udział w Jego zdolnościach. Z Bogiem nigdy nie będzie nudno! ☺

## *Dzień dziewiąty*

### **POWOŁANI DO NIEBA**

#### ***Słowo Boże***

„Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie! W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem". (J 14, 1-3)

#### ***Przesłanie Boga Ojca***

Waszym powołaniem jest niebo. To „miejsce” jest obietnicą i zaczyna się w Moim Sercu. Codziennie zapraszam was tam i przypominam o tym, abyście się nie bali, bo lęk odebrałby wam nadzieję na wieczność. Zatrzymajcie się przy Mnie, by usłyszeć bicie Mojego Serca, abyście mogli rozpoznać Mój głos we wszystkim, czym teraz żyjecie.

To jest droga powrotu do Mnie, droga, na której kierujecie swoje kroki ku Mojej woli. Często powtarzajcie: “Abba, kochany Ojczy, Tatusiu” i wołajcie z ufnością! Chcę was przeprowadzić przez każde doświadczenie, każdą pustynię, każde milczenie, każde cierpienie,

i oczyszczę wasze serca, aby były wolne dla nieba i gotowe na wejście do Mojego Królestwa.

Całe stworzenie tego wyczekuje, z Mojej łaski każdy ma w sobie tęsknotę za niebem i wy też tego pragniecie. Jednak z powodu ducha tego świata nie wszyscy to rozpoznają. Stoją jak we mgle, nie widząc tego. Moja miłość woła was wszystkich, Moja miłość czeka i nikogo nie chce pominąć, bo wasze imiona są zapisane w Moim Sercu. (21.03.2020)

## ***Do przemyślenia***

- Naszym powołaniem jest niebo. Po to jesteśmy stworzeni i odkupieni - ono jest sensem i celem naszego życia. To "niebo" zaczyna się dla nas, gdy odkrywamy kochające Serce naszego Ojca Niebieskiego, gdy odważymy się uczynić pierwsze kroki w JEGO kierunku i po raz pierwszy usłyszymy, "bicie Jego Serca".
- Ojciec Niebieski bierze nas za rękę i przeprowadza przez wszystkie niebezpieczeństwa i trudności życia do wiecznego domu. Możemy jak małe dzieci nieustannie wołać „Tatusiu”, wyciągać do Niego ręce i dać sobie pomagać. Zaufanie dzieci to największy dar dla Wszechmogącego, dla Miłości Miłosiernej.
- Całe stworzenie czeka na nasz powrót do Ojca Niebieskiego, którego nieskończona tęsknota przyzywa nas z miłością.

*Aby wejść do nieba*

trzeba do niego dojrzewać

Chrześcijańską dojrzałość zdobywa się

przez ofiarność

Prawdziwa ofiara ma swoje miejsce

w cieniu krzyża

Krzyż jest źródłem nadziei

nadzieja umacnia wierność

Wierność jest pokarmem miłości

Miłość jest kluczem

do domu Boga Ojca